GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

N^ER 85.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

PIĄTEK DNIA 8 PAŹDZIERNIKA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 5, 466	+ 5. 3	09	zachodni mocny	pochmurno	deszcz
7.	12	„ 5, 512	+ 8 0	93	„ „	„ „	
	8	„ 5, 556	+ 9. 4	80	„ „	„ „	
	9	„ 5, 841	+ 6. 5	96	połn: za „	„ „	„

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków 8 *Października.* — Z drukarni akademickiey wyszedł drugi poszyt tomu pierwszego *Pamiętnika nauk, i sztuk pięknych*, zawierający w sobie następujące przedmioty: *Mowa Marcina Kromera* na pogrzebie Zygmunta I. króla polskiego r. 1548 miana, przekładania X. Zygm: Nałęcz Włyńskiego (w celnieyszych wyimkach). — *Homilia na wielkanoc* r. 1824 w kościele kated: Krakowskim, miana przez X. Jana Pawła Woronicza b. k. — *Obraz III.* z poematu Sila Jagiellońska przez P. Czaykowskiego. — *Wuiek z trajedyi Filip II.* z dzieiów Hiszpańskich wierszem napisaney, przez Fr. Jakubowskiego. — *Duma na zwaliskach starego zamku* naśladowana z Mathisona. — *Smutek jesieni* wiersz. — *List oyca do córki*, przez Benedykta Hulewicza (z rękopismów pozgonnych). — *Maria Klementyna Sobieska*, Jana III. k. p. wnuczka, Jakóba III. Edwarda króla angielskiego żona, przez J rzego S. Bandkiego. — Poszyt ten przyozdobiony jest ryciną, wyobrażającą zaślubiny Maryi Klementyny Sobieskiey, Jana III króla polskiego wnuczki, z Jakóbem III królem angielskim, w Bolonii r. 1719.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 23 *września.* — Onegdy P. Könneritz poseł saski, złożył królowi listy wierzytelne, od swojego monarchy. — Podług wiadomości z Tulonu pod dniem 16 b. m. osada fregaty *Bellona*, zbuntowała się tam przed kilku dniami. Dwieście ludzi składających takową, udali się na plac *Pola bitwy*, gdzie jednomyślnie postanowili póyść do komendanta, i wymódz na nim zezwolenie, iżby mogli zostać na lądzie. — Major jeneralny flotty, dowiedziawszy się o tym wypadku, spiesznie pobiegł na mieysce, i żądał, ażeby sprawcy rozruchu dobrowolnie się rozeszli. — Żadne atoli przełożenie nieskutkowało. — Wichrzyciele bowiem poszli do mieszkania komendanta, w celu zapewne popełnienia ka-

bunku. — Mężny ten officer zastąpił im drogę z dobytą szpadą, i lubo uderzywszy jednego, został tak mocno popchniętym, że ranionego musiano zanieść do domu; to jednak wstrzymało zbuntowanych żołnierzy od rzucenia się na dom; wszakże po tym wypadku rozproszeni, opuścili miasto, i błąkali się w okolicach. — Jakkolwiek bądź, przyczyną tego rozruchu ma bydź nazbyt surowe obchodzenie się z ludźmi okrętowemi, ze strony komendanta, i porucznika flotty. — Dziennik *Messager des Chambres* donosi, iż xiąże Choisseul, marszałek Mortier, jenerał Beliard, i baron Barante, mianowani są na rozmaite poselstwa. — Młody xiążę Montebello powrócił już z Madrytu. — Na rozkaz ministra marynarki, wysłano iednę fregatę i bryg przed Lizbonę, azeby majątki i życia francuzów w Portugalii zabezpieczyć. — Na wyspie Terceirze, obchodzono z uroczystością wstąpienie na tron nowego krola francuzów. — Nadeszła wiadomość do Tulonu, że Beduini ośmieleni odjazdem okrętów francuskich, przedsięwzięli dnia 8 września uderzyć na Algier; atoli że znaczną stratą przez naczelnego wodza odpędzeni zostali. — Xiążę Talleyrand wyjechał wczoray w poselstwie do Londynu. — Mowią, że ma oraz tajne pełnomocnictwo traktować z Karolem X. o zrzeczenie się tronu francuzkiego, zamiast na xięcia Bordeaux, na rzecz teraźnieyszego krola. — Słychać, że mają bydź przedsięwzięte środki przywrocenia tych wszystkich parow, ktorzy w ostatniey rewolucyi postradali swe mieysca. — Woysko francuzkie ma bydź znacznie powiększone. — Do kazdego połku jazdy przybędzie po dwa szwadrony, a do piechoty po trzecim batalijonie. — Od dawna była mowa o poprawieniu telegrafów, dzieło takowe ma przyjść teraz w krotce do skutku. — Kommunikacya ma bydź niezmiernie prędszą i doskonalszą jak dotąd, tak: że nawet i prywatne osoby, korrespondencyą z kilkunastu wierszy złożoną, za opłat. 30 fr. będą mogli w kilku minutach przesłać o 100 mil francuzkich. — Podobna linija telegraficzna między Paryżem i Rouen, jest już właśnie w robocie. — Dey Algieru miał pisać z Neapolu, aby mu pensyą wyznaczono. Dziennik *Konstytucyonista* uważa ten krok za łakomstwo wrodzone jedynie Turkom; albowiem barbarzyniec ten, w gotowiźnie i kosztownościach wywiozł z sobą do 40 milijonow franków. — Marszałek Bourmont opuścił dnia 3 września brzegi Algieru, na jednym z brygów handlowych. — W chwili jego odjazdu, była okropna burza na niebie; cały horyzont zdawał się bydź w ogniu! Przy świetle błyskawicy widać było kiedy niekiedy bielący się żagiel, ktory unosił z sobą tego nowego Maryusza przez morza. Nayoziębleysze serce musiałoby wzruszyć się tak nagłą odmianą kolei losow ludzkich. Ten, ktory przed chwilą, dowodził licznem woyskiem, ten sam potężny, straszny mąż, nieznalazł teraz nikogo coby mu towarzyszył. — I to w chwili groźney burzy, w obliczu obojętnych, i milczących widzow wsiadał na statek!.. aby ustąpić z mieysca, do ktorego przybył niedawno, na czele świetney armii, szanowany, i uwieńczony chwałą. (*Gazette de France*)

Londyn 23 *września*. — Słychać o bliskiey reformie parlamentu, a to z przyczyny obawy ministrow, żeby niemieli tą razą przeciwko sobie większości. — Podług listów z Lizbony, odmiany polityczne we Francyi, dały tam powód do rozmaitych uwięzień.

— *Dnia 25 września*. — Na pomnik dla Huskissona, zebrano już 2000 funtów szterlingow. — Sławny niewidomy wędrownik Holman, porucznik flotty, przybył do wyspy Ceylon, na okręcie *Konstancya*. — (Ten

sam Holman znaydował się jak wiadomo przed 6 laty w Krakowie.) — Mówią o bliskim traktacie handlowym, pomiędzy Francyą i Anglią, do którego zawarcia upoważniony jest xiąże Talleyrand. — Rodzina Lafayetta jest jedną z naydawnieyszych we Francyi. Jeszcze roku 1432 marszałek Lafayette zbił na głowę królewicza angielskiego xięcia Klarencyi, i tém zwycięztwem uratował Francyą od jarzma Wielkiey Brytanii. — Słychć że pomiędzy Karolem X i stronnikami jego we Francyi, dzieje się tayna korrespondencya. — Karol X zapewnia ciągle, że tam wszystko wypadnie na korzyść młodego xięcia Bordeaux, który wprzeciągu roku, będzie królem Francuzów. Dziecie to od przyjazdu swego do Anglii, uważa się za króla francuzkiego; lubo tym wszystkim nadziejom jego dziadka, przeciwną jest zupełnie matka xiężna Berry. — Uważają iż przed gościnną w którey stanął xiąże Brunswicki, nie znayduje się żadna straż honorowa, co dowodzi iż pomieniony xiąże, uważany jest za prywatną osobę. — W przeszły czwartek, dana była w Birmingham wielka uczta, na cześć xięcia Wellingtona i ministra Peel. — Jenerał Huskisson i kapitan flotty tegoż imienia, udali się do Liverpool, gdzie z wielką uroczystością odbędzie się pogrzeb sławnego publicysty, ich krewnego Huskissona.

Medyolan 13 *września.* — Wiele pułków węgierskich przybyło do Zara i Wenecyi, dla zmiany rozmaitych garnizonów we Włoszech. — Listy prywatne z Bolonii donoszą. że w państwie papieskiém i legacyach dzieją się różne zaburzenia. — W Modenie, Massa, Carara, a mianowicie w górach, potworzyły się kluby karbonarow.

Rzym 10 *września.* — Jezuici tuteysi, przyjęli z wielką radością licznych swoich współbraci, z prowincyi francuzkiey z kilku biskupami francuzkiemi *in partibus* tu przybyłemi; którzy po ostatnich wypadkach w Paryżu, szukali za granicą schronienia. — Oczekują tu także przybycia arcybiskupa paryzkiego, i zapewniają, że jak tylko stanie na mieyscu, zwołany zaraz będzie jeneralny synod biskupów francuzkich, aby w przedmiocie tyczących się dobra Religii, i wybawienia Francyi, przedsięwziąść wspólne środki. — Ci którzy wezwaniu prymasa kościoła gallikańskiego posłusznemi nie będą, zostaną uważani, jakoby się wyrzekli swoich dostojeństw. Atoli nayznakomitsi kardynałowie rzymscy, głośno się oświadczyli przeciwko postępowaniu Karola X.

Antwerpia 25 *września.* — Młody hr. Meeren dowodzi w Bruxelli milicyą ruchomą. — W mieście samém dowódzcą rokoszan jest baron Hooghvorst, przy którego boku ma się także znaydować znany Potter. — Słychać że baron Stassart jeden z naczelników powstania, schwytany został pod Mons. — Słychać że na seymie odbywającym się teraz w Hadze, projekt względem rozdzielenia krajów, przez kommissyą do rozpoznania tegoż wyznaczoną; jako niezgodny z dobrem kraju, a nawet sprzeciwiający się polityce zewnętrzney, odrzucony został.

Leodyum 23 *września.* — Wedle powieści przybyłey dziś osoby z Bruxelli: w okolicach tego miasta zaszły rozmaite potyczki, w których rokoszanie zdobyli jedno działo, i jednego granatnika. — Wczoray między godziną 7 i 8 wieczorem kilkuset zbroynych mieszkańców z 4 działami wyszli z miasta. — Kolumna ta około godziny 1 z północy przyciągnęła do Oreye. — Ogień z ręczney broni rozpoczął się natychmiast, lecz nie długo potrwał. — W oka mgnieniu wybito bramy, potłuczono wszystkie okna, i zdobyto koszary. — Jeden tylko z gwardyi narodowey został zabity, kil-

ku zaś było ranionych. — Pod kirysierem zabito konia. — Powstańcy zabrali 25 jeńców, tudzież kassę woyskową dobrze napełnioną pieniędzmi. — Ze strony woyska linijowego było zabitych 20. — Kolumna ta powróciła nazajutrz do Leodyum z zabranemi jeńcami. — Większa część żołnierzy linijowych ratowała się ucieczką przez ogrody, korzystając z ciemności nocney. — Dziś z rana poymano i uwięziono tu dwie osoby, które zdają się bydź oficerami artyleryi, wysłanemi z fortecy na przeglądy. — Tegoż samego czasu pospolstwo udało się do magazynu broni P. Devillers i zabrało wszystkie zapasy.— Mamy tu wiadomość z Bruxelli, że na czele tymczasowego rządu znayduja się następujące osoby: Felix Merode, Gendebien, Stassart, Oultremont, Reichem, Potter, i Van de Veyer. Tróykolorowa chorągiew Brabancyi powiewa z wieży kościoła S. Michała. — Dzienniki tamteysze starają się zapalać umysły do naywyższego stopnia, przeciw woyskom królewskim.

— *Dnia* 25 — Wczoray z rana zatrważającą puszczono wieść, jakoby trzy tysiące woyska pospieszało na zdobycie miasta — W istocie zaś było to 250 ludzi wyprawionych z twierdzy na rozpoznanie, oraz w celu przeszkodzenia Leodyiczykom aby nie robili bateryi przeciwko niey wymierzonym. Natychmiast uderzono na gwałt we dzwony.— Mnóstwo uzbrojonych mieszkanców pospieszyło na wszystkie punkta, cztery działa, z potrzebną amunicyą, młodzi artylerzyści gwardyi zatoczyli na wały. — Gdy atoli woysko nie zbliżyło się do miasta, przeto wszyscy wrócili na swe mieysca. — Cała okolica Leodyum znayduje się w mocnym stanie obrony. — Oddział artyleryi ustawiony jest pomiędzy arkadami przed teatrem, na przeciwko wielkiey ulicy prowadzący do rynku. — Słychać że i w Mastrichcie, jak tylko wyszło za bramy miasta, woysko stojące tam osadą, natychmiast uzbroili się mieszkańcy, i opanowali most, w zamiarze niedopuszczenia mu powrotu.

Gotha 25 *września*. — Mieszkańcy tuteyszego miasta, otrzymawszy pozwolenie od Wielkiego Xięcia podali prośbę na piśmie, w którey wynurzyli rozmaite swoje życzenia.— Jego Xiążęca Mość przyjął nayłaskawiey to pismo i podającym oświadczył: że prośba ich znayduje się w dobrym ręku; że czego tylko słuszność wyciąga, na wszystko będzie zezwolone. — W mieście Hanau zaszły także rozruchy z dnia 23 na 24 lecz zaraz uspokojone zostały.

Madryt 12 *września*. — Jesteśmy tu od niejakiego czasu pomiędzy obawą i nadzieją. — Rada ministrów zgromadza się cod iennie, lecz dotąd nic stanowczego nieuchwaliła. — Słychać, że Francya uznawszy niepodległość prowincyi południowych amerykańskich, przyjęła na siebie pośrednictwo celem zagodzenia sporu pomiędzy temi krajami, i Ferdynandem VII. — Wiadomość ta nabawiła wielkiey trwogi stronnictwo apostolskie.

— *Dnia* 13. — Minister Calomarde, wydał tu odezwę do wszystkich władz świeckich, i duchownych, w którey poleca, pilne dawanie baczności na to, iżby duch rewolucyi francuzkiey, szkodliwy spokoyności wewnętrzney, tudzież religii i obyczajom, nie wciskał się wgłąb kraju.

Hambug 30 *września*. — Rozchodzi się tu od niejakiego czasu wieść, iż na żądanie pewnego wielkiego mocarstwa niemieckiego, w porozumieniu z gabinetem londyńskim, ma nastąpić czynne wdanie się do spraw Niderlandzkich. Na przypadek, gdyby woyska krajowe niezdołały własną siłą przytłumić buntu, wtedy pomienione dwory użyją mocnieyszych środków, celem uspokojenia rokoszan. — Prywatne listy nadeszłe tu z Niderlandów donoszą, że przed wyparciem woysk królewskich z Bruxelli, był tam wielki rozlew krwi, i znaczna część miasta w gruzy zamienioną została.

DONIESIENIE.

W skutek polecenia Trybunału I. instancyi W. M. Krakowa i jego okręgu dd. 24 września r. b. do l. 3534, rozpocznie się licytacya w dniu czternastym października r. b. o godzinie 9 z rana, w kamienicy w przecznicy S. Jana pod l. 486 ruchomości pozostałych po niegdy Janie Raubach, jako to: garderoby, bielizny, bibliblioteki, pościeli, stolarszczyzny; zaś zaraz po ukończeniu teyże licytacyi w tymże samém mieyscu, odbędzie się, w skutek polecenia Trybunału I. instancyi M. W. Krakowa dd. 14 września r. b. do l. 3058 licytacya kosztowności i ruchomości po starozakonney Chai Szlangowey.

W Krakowie d. 7 października 1830 r. Not: publ: *Małakiewicz*.